

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 286)

z dnia 21 listopada 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 286)

21 listopada 2017 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Jacka Sasina (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła opinie komisji sejmowych o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2018 (druk nr 1876):

1. Opinia Komisji Infrastruktury o:

a) części budżetowej 18 – Budownictwo, planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz mieszkalnictwo:

b) planach finansowych państwowego funduszu celowego z zał. nr 13 – Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym;

c) części budżetowej 26 – Łączność;

d) części budżetowej 39 – Transport;

e) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
– 600 – Transport i łączność;

f) planach finansowych państwowych osób prawnych z zał. nr 14:

– Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej,

– Transportowego Dozoru Technicznego,

g) części budżetowej 71 – Urząd Transportu Kolejowego;

h) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 65;

i) zadaniach z zakresu administracji rządowej i innych zadaniach zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów z zał. nr 7;

j) dotacjach przedmiotowych i podmiotowych z zał. nr 9;

k) programach wieloletnich w układzie zadaniowym z zał. nr 10.

2. Opinia Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o:

a) części budżetowej 21 – Gospodarka morska;

b) części budżetowej 62 – Rybołówstwo;

c) części budżetowej 69 – Żegluga śródlądowa;

d) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 8 i 19;

e) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 050 – Rybołówstwo i rybactwo;

f) zadaniach z zakresu administracji rządowej i innych zadaniach zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów z zał. nr 7;

g) programach wieloletnich w układzie zadaniowym z zał. nr 10.

W posiedzeniu udział wzięli: **Kazimierz Smoliński** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa wraz ze współpracownikami, **Jerzy Materna** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej wraz ze współpracownikami, **Teresa Czerwińska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Ignacy Góra** prezes Urzędu Transportu Kolejowego wraz ze współpracownikami, **Janusz Niedziela** prezes Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej wraz ze współpracownikami, **Jan Urbanowicz** dyrektor Transportowego Dozoru Technicznego, **Grażyna Kierznowska** główny geodeta Kraju wraz ze współpracownikami, **Anita Oleksiak** p.o. głównego inspektora nadzoru budowlanego, **Jolanta Baran** dyrektor generalny Urzędu Lotnictwa Cywilnego wraz ze współpracownikami, **Renata Rychter** dyrektor generalny Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jacek Markiewicz**, **Urszula Olszewska** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego oraz **Zofia Szpringer** – kierownik Zespołu Studiów Ekonomicznych w Biurze Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Szanowni państwo, zaczynamy posiedzenie Komisji. Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje rozpatrzenie rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2018 (druk nr 1876) w zakresie opinii dwóch Komisji – Komisji Infrastruktury oraz Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. W związku z tym stwierdzam, że porządek obrad został przyjęty.

Pozwolę sobie powitać licznych gości, którzy pojawili się dzisiaj na posiedzeniu Komisji. Z góry przepraszam, że tylko niektórych będę w stanie wymienić z nazwiska. Serdecznie witam panią minister Teresę Czerwińską – podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, pana ministra Kazimierza Smolińskiego – sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa, pana ministra Jerzego Maternę – sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Witam pana Ignacego Górę – prezesa Urzędu Transportu Kolejowego. Witam pana Janusza Niedzielę – prezesa Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, pana Jana Urbanowicza – dyrektora Transportowego Dozoru Technicznego, panią Krystynę – przepraszam – Grażynę Kierznowską – głównego geodetę kraju. Witam serdecznie panią Anitę Oleksiak – głównego inspektora nadzoru budowlanego. To wszyscy, których mam wypisanych na liście obecności, ale witam również wszystkich państwa, których nie wymieniałem. Państwa obecność na pewno znakomicie ułatwi nam procedowanie na dzisiejszym posiedzeniu Komisji.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Szanowni państwo, proponuję, abyśmy zastosowali tę samą procedurę, którą stosujemy przy innych tego typu okazjach, czyli przy rozpatrywaniu innych opinii komisji sejmowych. To procedowanie odbywałoby się więc w następującej kolejności: wystąpienie posła referenta komisji branżowej, wystąpienie posła koreferenta z ramienia Komisji Finansów Publicznych i następnie, jeśli będzie taka potrzeba, dyskusja, pytania i odpowiedzi na te pytania.

Przystępujemy do rozpatrzenia... Zapytam może dla porządku. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu wobec tej procedury? Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia opinii Komisji Infrastruktury. Bardzo proszę o zreferowanie opinii Komisji w zakresie właściwych części budżetowych sprawozdawcę Komisji czy przedstawiciela Komisji, pana przewodniczącego Bogdana Rzońcę, który – przed chwilą widziałem, że jest – zaszczyił nas swoją obecnością. Panie przewodniczący, bardzo proszę o przedstawienie opinii Komisji.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, przystępuję do rzeczy. Komisja Infrastruktury na posiedzeniu w dniu 26 października 2017 r. rozpatrzyła rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 2018 z druku nr 1876, zgodnie z zakresem ustalonym w postanowieniu nr 17 Marszałka Sejmu z dnia 10 października 2017 r. W wyniku analizy przedłożonych dokumentów i przeprowadzonej dyskusji, poszerzonej o wyjaśnienia przedstawicieli ministerstw i urzędów Komisja pozytywnie opiniuje rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 2018 w omawianych częściach budżetowych. Właśnie takie stanowisko chciałbym zaprezentować w tym momencie. Jeśli będą pytania, proszę bardzo – jestem przygotowany do wnikliwej analizy wszystkich części budżetowych znajdujących się we właściwości Komisji Infrastruktury.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Nie mamy żadnej wątpliwości, jeśli chodzi o dogłębność przygotowania pana przewodniczącego, więc jeżeli będzie dyskusja, na pewno będzie okazja, żeby na wszystkie tematy rozmawiać. Bardzo dziękuję. Teraz bardzo proszę koreferenta z ramienia Komisji Finansów Publicznych, czyli pana posła Marka Polaka, o przedstawienie swojego stanowiska w tej sprawie.

Poseł Marek Polak (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, jak już powiedział pan przewodniczący Komisji Infrastruktury, chciałbym również powiedzieć, że Komisja Infrastruktury na posiedzeniu w dniu 26 października 2016 r. rozpatrzyła i zaopiniowała dla Komisji Finansów Publicznych rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 2018 w zakresie poszczególnych części. W części budżetowej 18 obejmującej budownictwo, planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz mieszkalnictwo zaplanowano dochody w wysokości 55 572 tys. zł, co stanowi 64,4% w stosunku do kwoty zaplanowanej w tegorocznym budżecie, oraz wydatki w łącznej wysokości 2 524 377 tys. zł. Rozważając tę część budżetową, zwrócono uwagę na ponad 132% wzrostu wydatków w stosunku do roku 2017, a także na obniżenie środków na termomodernizację budynków, które, jak wyjaśniono podczas dyskusji, mają zostać uzupełnione poprzez przesunięcie pochodzących z tytułu całorocznych oszczędności kwot przewidzianych na wykup odsetek od kredytów mieszkaniowych oraz premii gwarancyjnych. Ponadto fundusz ten może zostać zasilony z wprowadzonej opłaty recyklogowej. Istotną informacją w tym zakresie była też wiadomość o planowanym wprowadzeniu w życie programu dofinansowania termomodernizacji domów jednorodzinnych. W dyskusji zwrócono również uwagę na znaczny – pięciokrotny, wzrost środków na Krajowy Zasiłek Nieruchomości oraz na wzrost o 2,3% wydatków Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego w stosunku do planu na rok bieżący. Po zakończeniu dyskusji Komisja wydała pozytywną opinię dla tej części budżetowej.

W części budżetowej 26 – Łączność, zaplanowano niewielkie dochody, bo na poziomie 7 tys. zł, a wydatki w wysokości 7077 tys. zł. Wobec braku uwag ta część budżetowa również została zaopiniowana pozytywnie.

W części budżetowej 39 – Transport, zaplanowano dochody w wysokości 140 356 tys. zł, czyli na niemal identycznym poziomie jak w roku poprzedzającym, a wydatki w łącznej wysokości 36 886 157 tys. zł. Analizując wydatki, zauważono, że procesy inwestycyjne nie są zagrożone, a w planowanym budżecie odnotowano wzrost wydatków na inwestycje krajowe o 200%. Na uwagę jednak zwrócił fakt, że w całej perspektywie finansowej programu budowy dróg krajowych i autostrad na inwestycje drogowe w 2018 r. zaplanowano o 2 000 000 tys. zł mniej niż w roku poprzedzającym. Ostatecznie dyskusja nad tą częścią zakończyła się wydaniem pozytywnej opinii.

W części budżetowej 71 – Urząd transportu Kolejowego, zaplanowano dochody w wysokości 3567 tys. zł i wydatki na poziomie 44 451 tys. zł. Wobec braku uwag i zastrzeżeń zaopi-

niowano pozytywnie tę część budżetową. To samo dotyczy części budżetowej 83 – rezerwy celowe, w zakresie pozycji 65, w której zabezpieczono kwotę 762 000 tys. zł z przeznaczeniem na sfinansowanie dopłat w ramach ustawy o pomocy państwa w nabyciu własnego mieszkania przez młodych ludzi. Tę część budżetową, jak już wstępnie zazaczyłem, wobec niewniesienia uwag zaopiniowano pozytywnie.

W części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów 600 – Transport i łączność, zaplanowano dochody na poziomie 8640 tys. zł i wydatki w wysokości 873 118 tys. zł. Po dyskusji na temat ewentualnych zmian struktury Inspekcji Transportu Drogowego i Inspekcji Nadzoru Budowlanego wydano opinię pozytywną dla tej części budżetowej.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, kończąc, chciałbym powiedzieć, że Komisja Infrastruktury bardzo starannie rozpatrzyła wszystkie omawiane części budżetowe, wydając dla nich opinię pozytywną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo panu posłowi dziękuję. Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów... Oczywiście pani poseł Skowrońska się zgłasza.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Na końcu.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Ale zgłasza się na końcu. Obawiam się tylko, że ten koniec może być również początkiem, bo nie słyszę więcej zgłoszeń państwa posłów, chyba że ktoś z państwa posłów będzie chciał poprzedzić jeszcze wystąpienie pani przewodniczącej? Takiej chęci jednak nie słyszę. Pani przewodnicząca, w takim razie bardzo proszę – początek i koniec.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Rozpoczynając od transportu, z zaniepokojeniem przyjąłem tę informację o obniżeniu wydatków inwestycyjnych, których będzie o 2 000 000 tys. zł mniej niż w roku 2017. Chciałabym zatem zapytać pana ministra, jakie są tego powody? Wiemy, że jeśli chodzi o wykorzystanie środków europejskich oraz o inwestycje, to wcale nie jest najlepiej. Mam pytanie dotyczące programu budowy dróg gminnych i powiatowych. Jakie są powody tego, że pomimo przyjętego przez obecny rząd programu w roku 2017 zamiast zaplanowanych wydatków w wysokości 1 000 000 tys. zł w budżecie – tak mówi program – zaplanowano wydatki w wysokości 800 000 tys. zł? Na rok przyszły planowano wydatki w wysokości 1 100 000 tys. zł, a wydatki na budowę dróg gminnych i powiatowych zaplanowane w budżecie są o 300 000 tys. zł niższe.

Wielokrotnie pytamy, jakie jest państwa zdanie i czy państwo będzie wspierać, bo zaplanowane jest zakończenie Programu „Mieszkanie dla młodych” i zastąpienie go wskazanym projektowanym Programem „Mieszkanie plus”? Ponieważ ten program dobiega końca, czy państwo zamierzacie taki komponent stworzyć, ponieważ nie w każdych okolicznościach i nie wszędzie ten program będzie służył tym celom, które państwo przyjęliście w założeniach. Zgoda – duże miasta, zgoda – niektóre miejscowości, ale jednak to wspiera część osób, która będą w takich mieszkaniach w przyszłości mieszkały, niemniej jednak, jak pokazuje Program „Rodzina na swoim” – mamy tam jeszcze takie części dopłatowe, powiedziałabym, to wsparcie dla kredytobiorców – i „Mieszkanie dla młodych”, w ramach którego jest możliwość zaciągnięcia kredytu, a wiemy, że w roku 2017 już w pierwszym kwartale zakończyła się możliwość udzielania kredytów. Tymczasem ta końcówka jest mniejsza niż rok 2017. Czy w związku z tym państwo zamierzacie – bo tu deklaruje, że będziemy zgłaszali tak, jak poprzednio zgłaszaliśmy projekt nowelizacji ustawy, wskazując w tym miejscu, żeby to było realne zwiększenie tych dopłat udzielanych w ramach wsparcia młodych... Pan minister pracował, pracowaliśmy wspólnie nad tym programem, który w późniejszym okresie został wzmocniony o możliwość zakupu mieszkania na rynku wtórnym z zachowaniem wszystkich kryteriów, o których mówił sam program. Pytanie, czy młodzi ludzie, rodziny, bo tam też jest preferencja dla rodzin, będą mogły w przyszłości z takiego programu korzystać?

I jeszcze w zakresie szkolnictwa wyższego. Tak się składa, że w budżecie pana ministra jest szkolnictwo wyższe w zakresie ośrodków kształcenia lotniczego. Tak się złożyło, że w roku 2017 część wyższych uczelni kształcących pilotów otrzymała niższe środki niż w latach poprzednich. Przypomnę, że te różnice na poszczególnych uczelniach dochodziły nawet do... Różnice, czyli w przeszłości na przykład 9000 tys. zł, a bieżący rok 5000 tys. zł. Dysponuję przykładami. Czy, ile i jak państwo w tym zakresie, bo wiemy, że jest to jedna z form edukacji, że na uczelniach technicznych: czy w wyższych szkołach zawodowych czy na politechnikach są takie kierunki... W przeszłości z jednego kierunku lotniczego Politechniki Rzeszowskiej rozwinęły się dzisiaj chyba 4 uczelnie. Uprzejmie poprosiłabym pana ministra o poinformowanie, ile poszczególne szkoły wyższe, bo to jest szkoła w Chełmie, w Poznaniu, miały środków w roku 2017 i jaki jest plan podziału – bo takiej informacji szczegółowej nie posiadamy – na poszczególne uczelnie? Wydaje się, że ten rodzaj szkolnictwa powinien być preferowany w związku z rozwojem transportu lotniczego. Myślę, że jeżeli przygotowujemy się, bo rząd zapowiada gigantyczną inwestycję w nowy port lotniczy, to rozumiem, że jeżeli mamy być hubem, albo w jakiejś formule zależy nam na rozwoju tej dziedziny komunikacji, to powinniśmy do tego również odpowiednio się przygotować. Zatem średnio na uczelniach różna liczba studentów rocznie kończy swoją edukację, uzyskując pozwolenie na latanie, licencję pilota. Jak w związku z tym państwo, bo wydaje się, że forma edukacji czy zdobywania licencji za granicą...

Zgoda, jest i taka możliwość wylatania jakiejś liczby godzin na przykład w szkołach w Stanach Zjednoczonych, ale również i w kraju. Czy i jak zamierzacie państwo podejść do tego, bo w dziale ministra infrastruktury w części – Transport, jest właśnie szkolnictwo wyższe. Poprosiłabym o odpowiedź. Jeśli będzie satysfakcjonująca, to powiem, jeśli nie, to też powiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Odczytuję, że intencją jest, aby na te pytania odpowiedział pan minister Smoliński. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa Kazimierz Smoliński:

Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, oczywiście w części nie zgadzam się z tym, co pani przewodnicząca powiedziała, ponieważ wydatki na infrastrukturę zarówno drogową jak i kolejową generalnie są zwiększone. Jeśli chodzi o infrastrukturę drogową, one również są zwiększone. Możemy tylko ewentualnie mówić o przesunięciach w zakresie tego, co jest realizowane, w zakresie źródeł – czy z budżetu czy ze środków unijnych, natomiast generalnie wydatki są wyższe niż w obecnym roku. To wynika zarówno ze sprawozdania Komisji jak również z naszego projektu budżetu. Może o szczegółach za chwilę, bo poprosiłbym o to panią dyrektor. Jeżeli chodzi o kolej – za chwilę o drogach – to pani dyrektor przygotowuje mi dane.

Jeżeli chodzi o kwestię dróg powiatowych czy dopłat albo współfinansowania dróg samorządowych, to utrzymujemy na razie tę wielkość, która jest w tym roku. Na przyszły rok przewidujemy taką samą z tym, że tak, jak mówiliśmy to wcześniej, pracujemy nad nowym źródłem finansowania tych dróg. Chcemy, żeby powstał Fundusz Dróg Samorządowych. Myślę, że w przyszłym roku uda nam się to zrobić, żebyśmy mogli zwiększyć finansowanie tych dróg, bo zdajemy sobie sprawę z tego, że potrzebne są wyższe środki, natomiast na dzisiaj mamy zachowany ten sam stan finansowania, który był w tym roku, nie zwiększając go.

Jeżeli natomiast chodzi o „Mieszkanie dla młodych”, to Najwyższa Izba Kontroli jednoznacznie stwierdziła w swoim raporcie dotyczącym funkcjonowania tego programu, że jest to program, który nie ma kryterium dochodowego, wobec czego nie spełnia podstawowych wymogów, jakie są stawiane przed budownictwem, aby dostarczać mieszkania dla osób o dochodach poniżej średnich czy takich, które uniemożliwiają samodzielne zdobywanie mieszkań czy to poprzez kupno czy to poprzez wynajem na rynku komercyjnym. W dużej mierze mieszkania w ramach programu „Mieszkanie dla młodych” były kupowane przez osoby samotne. Trudno nawet określić, jakie te osoby mają dochody, więc to też jest mankament, o którym Najwyższa Izba Kontroli powiedziała. Nasz program – Narodowy Program Mieszkaniowy, w dużej mierze zakłada, że wsparcie

będzie dla tej części społeczeństwa, której nie stać na mieszkania na rynku komercyjnym. Rynek komercyjny rozwija się w Polsce w tym roku bardzo, bardzo dobrze. Bijemy rekordy, jeżeli chodzi o liczbę oddawanych mieszkań. Od końca 2015 r. do 3 kwartału 2017 r. wybudowaliśmy najwięcej mieszkań w dwuleciu. Od 1989 r. nie było takich dwóch lat, jeżeli chodzi o liczbę oddanych mieszkań. To są mieszkania głównie budowane przez deweloperów. Po raz pierwszy deweloperzy, jeżeli chodzi o liczbę budowanych mieszkań w tym roku, przekroczyli liczbę wybudowanych w ramach budownictwa indywidualnego. Widać więc, że to wielorodzinne budownictwo bardzo dobrze się rozwija.

Natomiast jest ewidentna zapaść w budownictwie społecznym. Kiedy w 2009 r. zlikwidowano Krajowy Fundusz Mieszkaniowy, jest duża zapaść w tym zakresie. Teraz robimy wszystko, aby to budownictwo społeczne przeznaczone dla osób, których nie stać na budownictwo komercyjne, odbudować. Cały program mieszkaniowy zmierza generalnie w tym kierunku. Mamy tutaj progi dochodowe. Jest prowadzony program pilotażowy, który w tej chwili się zakończył, przez spółkę BGK Nieruchomości, która będzie go już realizowała w formule tylko i wyłącznie komercyjnej, ale z czynszami lub cenami o co najmniej 20% poniżej ceny rynkowej. Natomiast Krajowy Zasób Nieruchomości ma czynsz regulowany, więc też jest przeznaczony dla tych, którzy mają mniejsze dochody czy też nie mają własnych mieszkań. To jest przede wszystkim dla tych osób.

Do końca 2018 r. Program MDM będzie dalej kontynuowany w tym zakresie, jeżeli zwiększa się liczba członków rodziny. Tak, jak w wygasającym programie „Rodzina na swoim”, który jeszcze funkcjonuje, będzie z programem MDM. Jeżeli tam będzie zwiększała się liczebność członków rodziny, to będą dopłaty. Zmieniliśmy więc tutaj podejście i absolutnie uważamy, że tych programów nie trzeba kontynuować, a w to miejsce będziemy realizowali czy już realizujemy... Pierwsze przydziały mieszkań będą zrealizowane w grudniu w Jarocinie, a w przyszłym roku kolejne mieszkania będą już oddawane. To są tysiące mieszkań, które już w tej chwili są w budowie. To ma zastąpić ten program MDM, który niestety naszym zdaniem – Najwyższa Izba Kontroli zresztą to bardzo dobrze oceniła – że on wskutek braku progów dochodowych nie spełnia swojego celu.

Jeżeli chodzi o drogi, to w Krajowym Funduszu Drogowym w 2016 r. mieliśmy 12 000 000 tys. zł, w 2017 – 14 000 000 tys. zł (ogółem, bo tu 12 700 000 tys. zł, a tu 14 100 000 tys. zł), a na 2018 r. planujemy 16 000 000 tys. zł, natomiast z budżetu państwa w 2016 r. 290 000 tys. zł, w 2017 r. 4 300 000 tys. zł i utrzymujemy ten poziom w roku 2018. W budżecie więc jest ta sama kwota, natomiast ogółem jest o co najmniej 2 000 000 tys. zł więcej, bo było 14 000 000 tys. zł z Krajowego Funduszu Drogowego, a teraz mamy 16 000 000 tys. zł. Jest więc tutaj wzrost wydatków. Takie dane mamy. Podobnie zresztą jest, jeśli chodzi o kolej. Pani przewodnicząca o kolej chyba nie pytała się, jest jednak podobna sytuacja.

Natomiast jeżeli chodzi o szkoły lotnicze, to wiadomo, że tam istnieje algorytm i to jest wszystko związane z liczbą studentów, którzy na poszczególnych latach są. Mamy też wzrost wydatków. W ubiegłym roku to było 18 100 000 tys. zł, przepraszam, 18 100 tys. zł. W tym roku to będzie 18 300 tys. zł nawet jeszcze z małym ułamkiem, natomiast na poszczególne uczelnie – możemy tak powiedzieć – w 2016 r. Politechnika Rzeszowska miała 6500 tys. zł, a w tym roku ma 6700 tys. zł, Wyższa Szkoła w Chełmie miała 6200 tys. zł, w tym roku ma 7200 tys. zł, i Wyższa Szkoła w Dęblinie miała 5060 tys. zł, a teraz ma 5130 tys. zł, więc tu są wzrosty. Natomiast, jak mówię, to wszystko zależy od liczby studentów, więc są różnice wynikające tylko i wyłącznie z liczby studentów. Natomiast na dzisiaj oczywiście liczba tych wykształconych lotników będzie potrzebna, ale planujemy, że Centralny Port Komunikacyjny za 10 lat najwcześniej rozpocznie swoje funkcjonowanie.

Oczywiście będziemy starali się z roku na rok zwiększyć liczbę studentów, ale my tych studentów na siłę nie przyprowadzimy. Jeżeli będzie ich więcej, to uczelnie otrzymają wyższe dofinansowania. Zakładamy, że w ciągu tych 10 lat dojdziemy do takiej liczby studentów, która zabezpieczy te zwiększone ilości przelotów, które będą konieczne, aby te znacznie zwiększone ilości pasażerów przewozić, bo wszystko wskazuje na to, że ten wzrost, który jest z roku na rok, będzie jeszcze większy. Takie są tendencje światowe.

Liczba pasażerów rośnie, więc będzie potrzeba więcej samolotów. Polskie Linie Lotnicze LOT zamierzają kupić kolejne samoloty. Na rynku w tej chwili jest wystarczająca liczba pilotów. Część oczywiście też lata za granicą. Zostaną wykształceni nowi. Możemy też pozyskiwać tych, którzy latają zagranicznymi liniami. Jeżeli zdecydowanie zwiększy się liczba pasażerów, pewnie też te wynagrodzenia będą coraz bardziej atrakcyjne, że będzie można tych, którzy latają w liniach zagranicznych, wykorzystać ewentualnie w LOT. Absolutnie taka możliwość istnieje. Na dzisiaj natomiast zabezpieczone są wszystkie potrzeby szkół lotniczych, jakie są zgłaszane. Nie ma tutaj przynajmniej ze strony naszego ministerstwa żadnych braków w tym finansowaniu. To chyba wszystko.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Cichoń.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, panie ministrze, na szczęście mamy w budżecie załączniki obejmujące programy wieloletnie. W tych programach wieloletnich jest między innymi wieloletni Program Budowy Dróg Krajowych. Gdyby pan minister zerknął do budżetu na rok bieżący, na rok 2017, to tam znajduje się także ten wieloletni program budowy dróg i obejmuje on nie tylko wydatki bieżące, ale także planowane wydatki w latach następnych. Jeśli chodzi o program drogowy, to w ubiegłorocznym czy tegorocznym budżecie, budżecie na 2017 r. planowaliście państwo wydatki na poziomie 27 000 000 tys. zł na realizację Programu Budowy Dróg Krajowych. A ile jest w budżecie na rok 2018? 20 000 000 tys. zł – o 7 000 000 tys. zł mniej. Niech pan więc nie opowiada, że mniej to znaczy więcej, bo tak w istocie nie jest. I podobna sytuacja...

Nie pamiętam liczb, ale podobna sytuacja jest także jeżeli chodzi o program kolejowy. I pytanie wobec tego, co się dzieje tak na dobrą sprawę, dlaczego te wydatki ograniczacie wbrew temu, co mówicie i co deklarowaliście wielokrotnie? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Niestety muszę się odnieść do wypowiedzi pana ministra, bo w programie „Rodzina na swoim” nie było również kryteriów dochodowych. Pan minister doskonale o tym wie. W tym przypadku to jest montaż finansowy tak jak i wsparcie udzielane w ramach innych programów. Żeby mieć zdolność kredytową określone dochody należy jednak mieć, bo tylko część jest częścią dopłatową, tą, która jest w tym programie. Ja zapytałam, bo nie zaspokoi mimo wszystko, mimo chęci rządu dokonania zmiany tego, jak konsumenci, jak Polacy chcą mieszkać: w mieszkaniu na wynajem, czy w mieszkaniu własnym. Pytałam, więc rozumiem, że pan minister odpowiedział „nie, nie ma”. Jeżeli chodzi o kryterium dochodowe, to proszę nie mówić tylko o projekcie „Mieszkanie dla młodych”, bo w programie „Rodzina na swoim” również nie było takiego kryterium dochodowego. Moje główne pytanie było takie, czy kończymy ten program czy nie kończymy. Rozumiem, że pan minister powiedział „kończymy”.

Kontynuując sprawę uwagi pod moim adresem dotyczącej inwestycji i wydatków o 2 000 000 tys. zł niższych, chcę powiedzieć, że ja za posłem koreferentem wspomniałam i zapytałam o taką informację. Pan poseł, pan przewodniczący Cichoń powiedział o programie budowy dróg. Ja odnosiłam się do programu budowy dróg gminnych i powiatowych. Rzeczywiście w projekcie budżetu jest 800 000 tys. zł tak, jak w roku 2017, ale rządowy plan przygotowany przez państwa rząd sprzed 2 lat zakłada, że w 2017 r. będzie 1 000 000 tys. zł, w 2018 r. będzie 1 100 000 tys. zł. Zatem jest 70% przyjętego programu rządowego. Skąd zatem, bo to są projekty przygotowane, w których określone są jasno kryteria, a samorzady przygotowały się do tego... Pytanie jest nie, ile jest, tylko dlaczego nie ma w tej wysokości, w jakiej zakładał przyjęty program rządowy, program tego rządu? Dlaczego ten rząd nie realizuje swojego programu?

Jeżeli chodzi o szkolnictwo wyższe, o kształcenie lotnicze, nie ma rewelacji. Przecież pan minister był członkiem Komisji Infrastruktury i wie pan o tym, że na przykład Politechnika Rzeszowska – były takie lata – posiadała w granicach 9000-9500 tys. zł. Zatem w tym przypadku ten wzrost o 200 tys. zł to jest bardzo niewiele – z 6500 tys. zł do 6700 tys. zł. Chciałabym powiedzieć, że nie zgadzam się ze stwierdzeniem pana ministra, że nie ma zapotrzebowania. Doskonale pan minister wie, że liczba studentów w naborze na kolejny rok akademicki jest uwarunkowana środkami, które będą w dyspozycji. Te uczelnie więc kształcą, przyjmują w roku, jak policzyłam, biorąc pod uwagę te kwoty, 15-20 studentów, którzy będą mogli latać. Zatem ta nasza... Ja rozumiem, że chcemy rozwijać lotnictwo, że chcemy zwiększać przewozy pasażerskie i cargo Polskimi Liniami Lotniczymi, ale nie wydaje się, że ten wskaźnik wzrostu – niestety niewielki – pozwoli nam na zaspokojenie potrzeb w tym zakresie.

Jeśli już jestem przy głosie, uprzejmie poprosiłabym – rozumiem, że to będzie pytanie bardzo szczegółowe – o informacje dotyczące inwestycji na kolei. Chodzi mi o linię L25 Dębica-Mielec-Tarnobrzeg łącznie z dworcami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Parda, proszę bardzo.

Poseł Błażej Parda (Kukiz15):

Ja też w sprawie tego Krajowego Funduszu Drogowego, bo nie wiem, czy dobrze usłyszałem. Pan minister mówił, że teraz 14 000 000 tys. zł zostało wydane, a teraz zwiększamy do 16 000 000 tys. zł? Panie ministrze? ...Aha, ale zostało zapisane 18 500 000 tys. zł, tak? 19 000 000 tys. zł. A więc jeżeli teraz zapiszemy 16 000 000 tys. zł, to będziemy mieli przewidywania, że może w przyszłym roku wydamy tylko 10 000 000 tys. zł, bo to jest porównanie planu w stosunku do realnego wykonania, więc rozumiem, że będziemy mniej wydawać.

I drugie pytanie. Ile procentowo przysługuje dotacji na kolej i na drogi, bo rozumiem, że na drogi są większe dotacje. Biorąc pod uwagę, udział naszego wkładu budżetu państwa w stosunku do całej inwestycji, bardziej nam się opłaca budować drogi niż kolej, tak? Tak to wygląda, bo tu z 4 000 000 tys. zł mamy 20 000 000 tys. zł, a tutaj z 3 000 000 tys. zł około 11 000 000 tys. zł. Chodzi mi o to przełożenie, o tę dźwignię. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Nie słyszę więcej zgłoszeń. Poproszę więc w tej chwili pana ministra o ustosunkowanie się do tych wypowiedzi.

Sekretarz stanu w MliB Kazimierz Smoliński:

O szczegółowe kwestie, jeżeli chodzi o wydatki Krajowego Funduszu Drogowego, może poproszę panią dyrektor, która mogłaby szczegółowo na te pytania odpowiedzieć.

Odpowiadając na pytanie panu posłowi, który ostatnio zadał pytanie, rzeczywiście porównujemy do rzeczywistej realizacji. W tym roku zostaną zrealizowane wydatki w wysokości 14 000 000 tys. zł, a w przyszłym roku chcemy, żeby zostały zrealizowane wydatki w wysokości 16 000 000 tys. zł, natomiast to są programy wieloletnie i my przez cały okres ich realizacji chcemy wydać więcej niż to było do tej pory. ...Nie, w planie jest zwiększenie w stosunku do...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Realizacji.

Sekretarz stanu w MliB Kazimierz Smoliński:

...tegorocznego wykonania.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Ale panie pośle. Ja myślę, że...

Sekretarz stanu w MliB Kazimierz Smoliński:

Zakładamy, że w przyszłym roku w związku z tym, że realizacja – że tak powiem – nabrała większego tempa, procent wykonania będzie zbliżony do planu i wykonanie będzie wyższe niż w tym roku. Takie jest założenie. Musimy jakieś założenie przyjąć.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak, ale panie ministrze...

Sekretarz stanu w MiiB Kazimierz Smoliński:

Dobrze, nie będziemy teraz przerzucać się tutaj.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie ministrze, jeszcze te inne kwestie.

Sekretarz stanu w MiiB Kazimierz Smoliński:

Dobrze. Jeżeli chodzi o szkoły lotnicze, to nie będę tutaj powtarzał. To już jest polemika pani poseł. Mamy zwiększone wydatki i nie mamy zgłoszeń, że jest większe zapotrzebowanie, więc w tej chwili to zapotrzebowanie, zostało zabezpieczone. Szkoły dostały tyle środków, ile potrzebują na kształcenie studentów, którzy zostali przyjęci na uczelnie.

Jeżeli chodzi o linię kolejową 25 (Dębica), to jest ona realizowana w ramach RPO województwa podkarpackiego. Na lata 2018-2020 zostało przewidziane 182 000 tys. zł do wydatkowania.

Jeżeli chodzi o program „Rodzina na swoim”, to oczywiście ani „Rodzina na swoim”, ani MdM nie miały progów dochodowych i one w pewnym sensie wpływały na rynek w ten sposób, że ceny mieszkań rosły. Oferenci na rynku dostosowywali się do wysokości tych dopłat, do wysokości tych stawek, które były proponowane w programie. Skutek był taki, że ceny rosły, ponieważ nakręcaliśmy – mówiąc tak trochę potocznie – popyt. W tej chwili naszym głównym celem jest zwiększenie podaży tak, aby, po pierwsze, mieszkań było więcej. I ich jest już więcej, bo tak, jak powiedziałem, w tym roku przekroczyliśmy po raz pierwszy... w zeszłym roku już przekroczyliśmy 160 tys. mieszkań. To też chyba od 8 lat albo od 7 lat...

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Panie ministrze, to ludzie sobie kupili mieszkania i wybudowali je, a nie rząd.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Ale pani przewodnicząca, dajmy panu ministrowi skończyć wypowiedź.

Sekretarz stanu w MiiB Kazimierz Smoliński:

Niech pani pozwoli, że skończę. Rząd nie buduje żadnych mieszkań. W żadnym programie rząd nie buduje mieszkań i rząd nadal nie będzie budował mieszkań. My przewidujemy różnego rodzaju instrumenty finansowe wsparcia budownictwa. W każdym z tych programów, czy w to w ramach programu „Mieszkanie dla młodych”, czy w ramach wcześniejszego „Rodzina na swoim”, czy w ramach programu budownictwa społecznego, TBS czy spółdzielni mieszkaniowych – wszędzie przewidziane jest wsparcie budżetowe. I tak samo będzie z budownictwem w ramach Krajowego Zasobu Mieszkaniowego. Tam też jest przewidziane wsparcie. Tam będą przetargi. To będą budowały prywatne firmy. Rząd nie będzie budował. Wszędzie są indywidualni wykonawcy. My nie mamy firm budowlanych, które by to realizowały. Wszędzie jest wsparcie i to wsparcie, które było do tej pory, kreowało przeważnie... To było widoczne już we wcześniejszym programie „Rodzina na swoim”, a w MdM szczególnie, że wszyscy dostosowywali ceny do tych stawek dopłat, które były przewidziane. To było widać na rynku. My chcemy tę tendencję odwrócić tak, aby rynek mógł samodzielnie reagować na podaż i popyt. Im więcej będzie tego popytu, to te ceny – tak zakładamy – mogą się zmniejszyć, a przynajmniej przestana rosnać. Na razie sprzedaż jest wysoka i ceny idą w górę. Jeszcze niebezpieczeństwa nie ma, że powstanie tak zwana bańka, bo to jest pewne niebezpieczeństwo, jeżeli jest duża podaż i wysokie ceny. Dzisiaj takie zjawisko występuje. Chcielibyśmy je zrównoważyć, żeby dostarczyć na rynek więcej tanich mieszkań. Pokazujemy to w programie spółki BGK Nieruchomości.

Są realizowane inwestycje. Cena metra kwadratowego mieszkania wynosi 2,5 tys. zł i – jak mówiliśmy wcześniej – jest to realizowane. W grudniu będą pierwsze przydziały, a w styczniu, w lutym, na początku przyszłego roku powinny być już oddawane mieszkania z taką ceną realizacji. To więc jest realny wpływ na ceny mieszkań. Oczywiście osoby zamożne nadal będą kupowały na rynku i po 7 tys. zł i po 10 tys. zł, jeżeli stać ich na to,

ale ci sobie radzą i my nie musimy pomagać osobom zamożnym. My musimy pomagać tym, których nie stać na kredyt, których nie stać na wynajem mieszkania za 50 zł. Jeśli chodzi o te realizacje, które są, to cena waha się od 10 do 12 zł w miastach powiatowych, gdzie cena rynkowa jest dużo, dużo wyższa. Są już podpisane umowy. Za chwilę, jak powiedziałem, w grudniu będą pierwsze decyzje przydziałowe...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ale o rolnikach państwo zapomnieli.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani przewodnicząca, naprawdę dajmy...

Sekretarz stanu w MiiB Kazimierz Smoliński:

To są już fakty. Proszę czekać na kolejne realizacje w tym zakresie. Pani dyrektor może powiedziałaaby kilka słów szczegółowo, jeżeli chodzi o krajowy program drogowy – przepraszam – Krajowy Fundusz Drogowy.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Rozumiem, że odpowie pani na pytania czy zarzuty pana przewodniczącego Cichonia, tak? Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Dróg Publicznych MiiB Agnieszka Krupa:

Agnieszka Krupa, Departament Dróg Publicznych. Myślę, że przede wszystkim należą się państwu wyjaśnienia, ponieważ padają tutaj różne kwoty w odniesieniu do wydatków roku 2017 i roku 2018 w odniesieniu do dróg krajowych. Poszczególne państwo, wypowiadając się w tej kwestii, każdy myśli o innej kategorii wydatków. Padła tutaj kwota 27 000 000 tys. zł planowanych wydatków na 2017 r. Należy wyjaśnić, że w tej kwocie są wszystkie wydatki sektora drogowego, nie tylko wydatki bezpośrednio na infrastrukturę drogową, ponieważ w tej kwocie – dostawaliście to państwo również w zeszłym roku w materiałach – są kwoty związane z obsługą zadłużenia, które Krajowy Fundusz Drogowy musi zaciągać, a zatem ze spłatą kredytów i obligacji – zarówno kapitału jak i odsetek. W tej kwocie są również kalkulowane wydatki na obsługę systemów poboru opłat. W tej kwocie zawierają się również wydatki na wynagrodzenia dla tak zwanych spółek koncesyjnych. Jeżeli chcielibyśmy posługiwać się tą kwotą, to w odniesieniu do planów na 2018 r. musielibyśmy porównać ją do kwoty 37 300 000 tys. zł, ponieważ wszystkie wydatki KRD oraz budżetu państwa na sektor dróg krajowych wynoszą właśnie 37 000 000 tys. zł i w tej kwocie są zarówno wydatki na infrastrukturę jak i na obsługę kredytów, spółki koncesyjne oraz system poboru opłat. Więc w zależności od tego, o jakich kategoriach wydatków państwo myślą, trzeba podstawiać odpowiednie kwoty.

Jeżeli chodzi o kwestie refundacji, to alokacja dla dróg krajowych w obecnej perspektywie finansowej jest na analogicznym poziomie jak w perspektywie 2017-2030, czyli 40 000 000 tys. zł. W tej perspektywie finansowej zmieniliśmy system kalkulacji dofinansowania i z tak zwanej luki indywidualnej, w której dofinansowanie trzeba było przeliczać skomplikowanym algorytmem w stosunku do każdego pojedynczego projektu, przeszliśmy na przeliczanie dofinansowania po tak zwanej luce ryczałtowej, czyli dla każdego projektu dofinansowanie unijne wynosi około 50%.

Natomiast jeżeli chodzi o rozkład wydatków i wydatki na sektor drogowy, to tutaj też podkreślenia wymaga, że w tym roku wydatki na cały Program Budowy Dróg Krajowych wzrosły ze 107 000 000 tys. zł do 135 000 000 tys. zł. Jeżeli chodzi o rozkład wydatków w poszczególnych latach, to też nie jest on przypadkowy. Przed przyjęciem nowelizacji Programu Budowy Dróg Krajowych przez Radę Ministrów odbyło się wiele spotkań Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa z branżą drogową. Rozkład wydatków, który został zaproponowany w nowelizacji programu, który będzie teraz realizowany począwszy od roku 2018, wynika właśnie z sugestii branży drogowej, która postulowała o w miarę równomierny rozkład wydatków inwestycyjnych w poszczególnych latach. Zatem to nie jest tylko i wyłącznie plan resortu infrastruktury, ale jest to plan uzgodniony z branżą drogową. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani dyrektor, pan przewodniczący Cichoń nie wydaje się przekonany i chce jeszcze zabrać głos. Proszę bardzo.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Pani dyrektor tak naprawdę próbowała rozmyć trochę tę kwestię. Prawda jest taka, że w planie na rok 2018 jeszcze rok temu było 27 000 000 tys. zł na realizację wieloletniego Programu Budowy Dróg Krajowych, a jest 20 000 000 tys. zł w budżecie na rok 2018. To jest o 7 000 000 tys. zł mniej. I teraz pytanie. Słyszałem już taką odpowiedź od pani wiceminister rozwoju i finansów, że nie jesteście przygotowani do realizacji tych inwestycji, że przesunięcia wynikają z tego, że brakuje tak naprawdę możliwości wykorzystania tych środków i że nie jest możliwe wydanie 27 000 000 tys. zł. Wspólnie przynajmniej uzgodnilibyście przekaz. Jest o 7 000 000 tys. zł mniej niż jeszcze rok temu planowano.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie ministrze, czy chciałby się pan odnieść do tego?

Sekretarz stanu w MliB Kazimierz Smoliński:

Przepraszam, pierwsze słyszę, żeby ktoś mówił, że my nie jesteśmy przygotowani. Nie słyszałem takiej wypowiedzi nikogo z innych resortów, nikogo z ministrów. Trudno mi do tego jest się odnieść. ...To musiałbym do tego wrócić. Nie wydaje mi się, żeby ktoś tak mógł stwierdzić. Programy są wieloletnie. I oczywiście tak samo jak w Krajowym Programie Kolejowym, dokonaliśmy na przykład pewnego spłaszczenia wydatków, bo były planowane bardzo duże wydatki w roku 2019 i w roku 2020, i nie było realnej możliwości wydatkowania tego. Musieliśmy to spłaszczyć, ale mamy perspektywę unijną i w tej perspektywie te środki musimy wydać. Tak są przygotowane realizacje, żeby w planach wieloletnich zrealizować je.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak jest. To znaczy, ja rozumiem, że patrząc... Nie, ja rozumiem...

Sekretarz stanu w MliB Kazimierz Smoliński:

Pani minister finansów...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie ministrze, i panie przewodniczący, ja rozumiem, że to jest tak, że rzeczywiście mówimy o programie wieloletnim, a więc nie możemy go rozpatrywać jako wycinka jednorocznego, prawda? To, że jest wydatek... Nie, w tym sensie nie. Jeśli jest to program wieloletni, to rozumiem, że ważna jest realizacja w tym programie, przepraszam, w tym okresie, jaki program zakłada. Tak mi się przynajmniej wydaje.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Jeżeli przesuwamy w czasie i odkładamy w czasie inwestycje infrastrukturalne i uważa pan, że to nic nie zmienia i jest ok, to tu się nie zgadzamy.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Problem byłoby, jak rozumiem, gdyby...

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Ja pozostanę przy swojej opinii, że te inwestycje powinniśmy raczej przyspieszać niż opóźniać, a opóźniamy je wyraźnie.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie przewodniczący, jak rozumiem, niepokój byłby uzasadniony, jeśli byłoby podejrzenie, że inwestycja może być niezrealizowana w trakcie trwania programu, który został określony na odpowiedni czas. Pewnie, wszyscy byśmy chcieli, żeby to wszystko powstało jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, ale rozumiem, że to jest niemożliwe, przynajmniej tak mi się wydaje. Panie przewodniczący, bo pani przewodnicząca Skowrońska zgłaszała się jako pierwsza.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca już mówiła dzisiaj wiele razy, a ja tylko raz. Mam prośbę.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak?

Poseł Bogdan Rzońca (PiS) – spoza składu Komisji:

Może pomogę rozwikłać tę łamigłówkę, o której tu mówimy, dlatego że bezsens jest mówienie, ile powinno być w budżecie – czy 27 500 000 tys. zł czy 27 000 000 tys. zł czy 20 000 000 tys. zł. My musimy mówić o tym, że jest przygotowanych i jest w realizacji tyle inwestycji, i na te inwestycje na rok 2018 – mówię to z pełną powagą – są zabezpieczone pieniądze. Czyli te inwestycje, które są zaplanowane, są realizowane, na które będą przetargi w 2018 r. mają finansowanie. Rozmawiamy rzeczowo o konstrukcji budżetu, a nie, że musi być 27 000 000 tys. zł, 29 000 000 tys. zł albo 20 000 000 tys. zł.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Których i tak nie wydamy.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS) – spoza składu Komisji:

Myślę, że pomogłem rozwiązać łamigłówkę. Chodzi o to, żeby po prostu wiedzieć jedno – opinia publiczna musi to wiedzieć – wszystkie inwestycje, które są rozpoczęte, które są w realizacji, nie są zagrożone. Po to jest budżet państwa, żeby finansował te inwestycje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Myślę, że w budżecie możemy zapisać nawet 50 000 000 tys. zł, z góry zakładając, że ich nie wydamy. Właśnie, myślę, że to taki głos rozsądku. Pani przewodnicząca, pan przewodniczący Rzońca wyprzedził panią... Nie, ja nie mówię, że pani ma nie zabrać głosu, tylko przepraszam panią, że nastąpiło to poza kolejnością. Bardzo proszę. Tylko, proszę państwa, mam wrażenie, że przeszliśmy już do takiej polemiki, w której nikt nikogo już nie przekona, prawda? Każdy ma swoje zdanie. Oczywiście moglibyśmy taką dyskusję długo toczyć, ale ona nas do niczego nie doprowadzi, więc prosiłbym, żeby jakby zmierzać ku konkluzji. Odnotowuję jeszcze zgłoszenie pana posła Urbaniaka. Ale to za chwilę po pani przewodniczącej Skowrońskiej. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Rozumiem, że po to przyjmuje się programy i projekty. Te programy zostały przyjęte przez państwa. Nie zgadzam się z panem posłem Rzońcą, że tyle zapisaliśmy. Państwo precyzyjnie przygotowali dwa programy. Pan minister nie odpowiedział na pytanie dotyczące tego programu budowy dróg gminnych i powiatowych, dlaczego jest o 300 000 tys. zł mniej w stosunku do planu, a w bieżącym roku o 200 000 tys. zł. Taką metodą składaną każdego roku z tego, co państwo przyjęli i zachwalili... a przecież pani premier mówiła, że te drogi są potrzebne. Chciałabym, żeby pan minister odслуchał sobie to wystąpienie sejmowe, bo ono było emocjonujące, że będziecie budować. Ale nie budujecie tego, co założyliście. To jest pierwsza rzecz. W przypadku tego Programu Budowy Dróg Krajowych zadawane są takie same pytania. Plan został przyjęty – państwo przyjęliście taki plan, nie korygowaliście planu, a realizacja w tych rocznych odcinkach tego programu nie ma związku z tym, co przyjął rząd. Zatem programy wyglądają fajnie i świetnie na papierze, a realizacja jest taka, jaka jest.

Jednak mam jeszcze jedno pytanie. W wypowiedzi pani dyrektor pojawiła się uwaga dotycząca między innymi obsługi systemu poboru opłat. Media obiegrała informacja – jeśli to jest prawda, to właśnie to jest Komisja, w której moglibyśmy na ten temat porozmawiać – wskazująca, że w roku 2018 kończy się umowa na ten system z jedną firmą. Nie pamiętam nawet nazwy firmy. Jednak zapowiedzi medialne wskazują między innymi na to, że resort jest przygotowany na budowę własnymi siłami takiego systemu poboru opłat. Zatem chciałabym zapytać pana ministra, jeśli to jest prawda, to ile państwo założyli w budżecie i kiedy kończy się umowa z podmiotem, który obsługuje ten system? Czy w tym przypadku, jeżeli taka zostanie po stronie... Albo jak daleko zaawansowana jest

ta decyzja? Chodzi o to, żebyśmy na dzień dzisiejszy mieli informacje z pierwszej ręki, a nie czytali i dywagowali, jak to wygląda. Po pierwsze, programy macie swoje, budżety w tej chwili też macie swoje i nie realizujecie tych programów w tych budżetach. Nie ma przerobu, zatem programy zostały przyjęte na wyrost. Plus system viaTOLL.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję za wypowiedź. Pan poseł Urbaniak, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam takie wrażenie, że co prawda my jesteśmy Komisją Finansów Publicznych, ale w niedługim czasie – nie wiem, pewnie jeszcze dzisiaj do północy – podalibyśmy panu ministrowi dokładną listę dróg krajowych i autostrad, które są przygotowane i które można by było realizować, bo ja z głowy mogę powiedzieć o siódemce, o dokończeniu siedemnastki, o budowie piątki. To są wszystkie drogi ekspresowe, które nie są skończone. Na wielu odcinkach pan w przyszłym roku nie będzie ich budował, a one są przygotowane.

Z drugiej strony, panie przewodniczący, kiedyś zgodziliśmy się w programie pierwszym, że w 2015 r. społeczeństwo, czyli jak wy mawiacie, suveren, nie wyraziło ochoty głosowania na tych, co budują drogi i autostrady, i mam wrażenie, że nadal przy tym stoicie, że to nie jest najważniejsze zadanie i nie za to ludzie będą głosować na Prawo i Sprawiedliwość, że buduje drogi, więc ich nie budujecie.

Po trzecie, ta dzisiejsza dyskusja. I za to najbardziej chciałbym podziękować panu przewodniczącemu, za tę konstatację, że doszliśmy do takiego momentu, że nikt już nikogo do czego innego nie przekona. Pewnie najbardziej cieszyłby się z tej naszej dzisiejszej dyskusji Kartezjusz – ten Kartezjusz, który mówił o paradoksie bezpośredniego postrzegania dużych liczb, bo mam wrażenie – przynajmniej tak było w czasie kiedy pobierałem nauki szkolne i kiedy byłem na studiach – że każdy wtedy rozumiał, że 27 jest większe od 20. Ale cóż, jak się okazuje 27 000 000 tys. zł niekoniecznie jest większe do 20 000 000 tys. zł.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Jeśli mogę nawiązać do tego, co pan mówił o tych drogach, wymieniając siedemnastkę, siódemkę, piątkę, to o ile dobrze pamiętam, one miały być w 2012 r. gotowe na Euro w Polsce i do tej pory ich nie ma, ale to chyba właśnie zasługa tych, o których pan powiedział, że budowali drogi. Tylko z dużymi opóźnieniami.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, chciałbym zwrócić uwagę, że na trzy drogi, o których pan mówi, dwie nie były w programie w 2012 r.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Niektóre z tych...

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Mocno pan te skarpetki naciągnął, naprawdę mocno.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Niektórych z tych, które były realizowane w ramach tamtego programu, do dzisiaj nie ma.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Na przykład?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Chociażby A4 cała nie jest skończona z tego, co pamiętam, ale...

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

A4 jest dawno skończona.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

W takim razie może pan minister mnie tutaj wyręczy, natomiast mam wrażenie, że jednak nie wszystkie z tych dróg nadal są.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo proszę, pan przewodniczący Rzońca.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS) – spoza składu Komisji:

Ja chciałbym zaspokoić ciekawość pani poseł Skowrońskiej. Mianowicie jeżeli chodzi o viaTOLL, żeby zamknąć dyskusję na etapie mojej wypowiedzi. chodzi o to, że w tej chwili jest taka sytuacja, że w listopadzie przyszłego roku kończy się umowa z jedną z firm z kapitałem zagranicznym – to będzie listopad przyszłego roku – i w tej chwili przygotowujemy się do tego, żeby może spowodować poprzez ustawę, która już trafi do Komisji Infrastruktury. To będzie być może ten tydzień, a być może przyszły. W myśl tej nowej ustawy chcielibyśmy, żeby systemem poboru opłat zajęła się Generalna Inspekcja Transportu Drogowego. Kiedy to się nam uda, pozostanie w budżecie państwa czy w Polsce 400 000 tys. zł, bo w tej chwili samo utrzymanie systemu viaTOLL kosztuje 400 000 tys. zł. A więc kapitał zagraniczny nam to zabiera. Po prostu tak to jest.

Jeśli Generalny Inspektor Transportu Drogowego poprzez stosowną ustawę przejmie te obowiązki, to nie tylko, że 400 000 tys. zł zostanie w Polsce, ale także będzie zobowiązany do rozwoju tego systemu, a Unia Europejska zastanawia się nad tym, żeby wprowadzić jednolity system poboru opłat, być może nawet satelitarny. Do tego prowadzi oczywiście dłuższa droga. Na tę chwilę jednak uważamy, że bardzo sensownym rozwiązaniem jest to, co proponuje rząd, żeby tym obowiązkiem pobierania opłat systemu viaTOLL obciążyć Generalną Inspekcję Transportu Drogowego, czyli polski podmiot funkcjonujący pod nadzorem i reżimem rządu. Nie będzie trzeba tutaj przeprowadzać żadnych dodatkowych przetargów, żadnych dodatkowych komplikacji, a one były, bo ten system po prostu funkcjonował w różnych okolicznościach i pojawiały się nowe aplikacje i nowe rozwiązanie, więc trzeba było dodatkowo finansować. Tą ustawą mam nadzieję uprościmy to. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję panu posłowi...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Nie, pani przewodnicząca...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

...ale ja pytałam pana ministra.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Prowadźcie państwo polemikę między sobą poza posiedzeniem Komisji. Jeszcze pan minister Smoliński. Panie ministrze, tylko bardzo proszę krótko, bo moje przekonanie, że rzeczywiście państwo już się nie przekonacie nawzajem, umocniło się jeszcze po tych ostatnich wypowiedziach. Więc jeśli można prosić, proszę o krótką odpowiedź.

Sekretarz stanu w MIiB Kazimierz Smoliński:

Jeżeli mówimy o cyfrach, to wystarczy przypomnieć, że państwo w wieloletnim programie budowy dróg zakładaliście kwotę zabezpieczenia w wysokości 107 000 000 tys. zł. Natomiast chcieliście zrealizować za te 107 000 000 tys. zł zadania o wartości prawie 200 000 000 tys. zł. Myśmy to zwiększyli o 28 000 000 tys. zł i w tej chwili jest 135 000 000 tys. zł. Jeżeli 135 000 000 tys. zł jest mniejsze niż 107 000 000 tys. zł, to na tej samej zasadzie możemy mówić: „Kartezjusz się kłania”. Natomiast na dzisiaj mamy zakończone 24 zadania o wartości ponad 9 000 000 tys. zł. W budowie są 93 zadania o wartości 48 200 000 tys. zł. W przetargu jest 47 zadań o wartości 25 700 000 tys. zł. Przygotowujemy 60 zadań o wartości 50 000 000 tys. zł. To będzie 135 000 000 tys. zł, a nie tak, jak państwo chcieliście, 107 000 000 tys. zł, więc będzie więcej. Musimy na wszystko patrzeć w perspektywie całego programu wieloletniego.

Podobnie jest z drogami powiatowymi czy gminnymi czy wojewódzkimi. Mamy też wieloletni program i chcemy go zrealizować. Jeżeli w tym roku jest mniej, to na koniec wydamy wszystkie środki, które są przewidziane w tym programie. Nie przewidujemy niezrealizowania programu wieloletniego. I to moim zdaniem powinno wystarczyć.

Jeżeli jeszcze chodzi o kwestię viaTOLL czy systemu poboru opłat, to rzeczywiście wydajemy ponad 400 000 miliardów na obsługę tego systemu...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Milionów.

Sekretarz stanu w MliB Kazimierz Smoliński:

Przepraszam, 400 000 tys. zł na obsługę tego systemu. Chcemy, aby ten system obsługiwała polska firma – Inspekcja Transportu Drogowego. Dzisiaj już na posiedzeniu Rady Ministrów podjęte zostały pewne działania. Mam nadzieję, że rzeczywiście uda nam się zrealizować to, aby w najbliższym czasie została podjęta ustawa – to już jest w rękach Sejmu – żebyśmy mogli przejść i zaoszczędzić, bo nam przede wszystkim chodzi o oszczędności. W perspektywie 10 lat możemy już mówić o miliardach oszczędności, które powinniśmy z tego tytułu uzyskać. Mało tego, będziemy mieli również pełny dostęp do informacji, którego dzisiaj – jak wynika z umowy – nie mamy. Uszczelnimy system, wykorzystamy go również do innych celów, nie tylko do samych opłat, ale także w podatkach, cłach i innych sprawach możemy go wykorzystywać. Jak najbardziej więc powinniśmy wszyscy przyklasnąć temu nowemu rozwiązaniu, które zdecydowanie będzie korzystniejsze zarówno dla państwa polskiego jak i dla użytkowników – jako budżet w dłuższej perspektywie powinniśmy mniej na to wydawać.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Dyskusja wzbudziła duże emocje. Stwierdzam zakończenie tej dyskusji, a tym samym stwierdzam zakończenie omawiania projektu ustawy budżetowej na rok 2018 w zakresie Komisji Infrastruktury.

Czeka już bardzo niecierpliwie temat będący treścią opinii Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Pan minister Materna bardzo się niecierpliwi już, że nie mógł jeszcze zabrać głosu dotychczas na posiedzeniu Komisji. Zanim jednak pan minister zabierze głos – jeżeli oczywiście będzie taka potrzeba – poproszę przedstawiciela Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, panią poseł Ewę Szymańską o zreferowanie opinii Komisji.

Poseł Ewa Szymańska (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Pani przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej na posiedzeniu w dniu 26 października bieżącego roku...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani poseł, może dajmy minutę na – że tak powiem – opuszczenie sali przez osoby niezainteresowane gospodarką morską.

Dobrze, pani poseł, możemy kontynuować. Bardzo proszę.

Poseł Ewa Szymańska (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Więc tak, jak już zaczęłam, 26 października bieżącego 2017 r. Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej na posiedzeniu rozpatrzyła rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 2018 w zakresie części budżetowej 21 – Gospodarka morską, części budżetowej 62 – Rybołówstwo, części budżetowej 69 – Żegluga śródlądowa, części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 8 i 19, w zakresie programów wieloletnich w układzie zadaniowym, w części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 050 – Rybołówstwo i rybactwo, oraz zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – Budżety wojewodów.

Rozpatrując rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 2018 z druku nr 1876, Komisja zapoznała się z przedłożonymi materiałami, wysłuchała informacji przedstawicieli ministerstw – Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Minister-

stwa Finansów. Po przeprowadzonej dyskusji Komisja wnosi, po pierwsze, w części 81 – Rezerwa ogólna, zmniejszyć wydatki na ogólną rezerwę budżetową Rady Ministrów (rozdział 75817) o kwotę 24 542 tys. zł z przeznaczeniem na zwiększenie wydatków na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń w części 21 – Gospodarka morską, w urzędach morskich (rozdział 60043), kolejno na wydatki bieżące jednostek budżetowych, z tego paragraf 401 – 10 000 tys. zł, paragraf 402 – 10 513 tys. zł, paragraf 411 – 3526 tys. zł, paragraf 412 – 503 tys. zł, z przeznaczeniem na wzrost wynagrodzeń dla trzech urzędów morskich: w Gdyni, Słupsku i Szczecinie.

Po drugie, w części 81 – Rezerwa ogólna, zmniejszyć wydatki na ogólną rezerwę budżetu Rady Ministrów (rozdział 75817) o kwotę 1747 tys. zł z przeznaczeniem na zwiększenie wydatków na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń w części 21 – Gospodarka morską, na ratownictwo morskie (rozdział 60044) wydatki bieżące jednostek budżetowych, z tego w paragrafie 401 – 1460 tys. zł, w paragrafie 411 – 251 tys. zł, w paragrafie 412 – 36 tys. zł, z przeznaczeniem na wzrost wynagrodzeń dla Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa Morskiego.

Komisja pozytywnie opiniuje projekt ustawy budżetowej w zakresie powyższych części i wnosi o jego przyjęcie wraz ze zgłoszonymi poprawkami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. O koreferat poproszę pana posła Stefana Strzałkowskiego.

Poseł Stefan Strzałkowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, koreferentowi w zasadzie pozostaje tylko powiedzieć tylko jedno słowo – albo tak, albo nie, bo tyle gremiów wypowiedało się i tyle procesów zostało przeprowadzonych, że w zasadzie wszystko wiemy. Oceniam ten budżet pozytywnie. Oczywiście jak w przypadku każdego budżetu, budżet jest czymś żywym i pewne elementy muszą być z roku na rok korygowane w danym momencie, bo życie nie zna pustki i cały czas idzie do przodu, także przy tych uwagach, w moim przekonaniu drobnych uwagach – w zasadzie nie są to uwagi, tylko pewne sugestie i propozycje, co można by było zrobić, żeby ulepszyć jeszcze funkcjonowanie ministerstwa – opiniuję budżet w tym zakresie pozytywnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan przewodniczący Cichoń? Bardzo proszę.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tak się składa, że w roku Wisły próbowałem trochę popływać Wisłą. Przepląnałem z Rynu do Bydgoszczy niewielką barką. Okazało się, że był to, nawiasem mówiąc, niesamowity wyczyn, ale głównie dlatego wyczyn, że oznakowanie dróg wodnych naprawdę jest skandaliczne. Miejscami jest nawet niezła infrastruktura, jak na przykład jeśli chodzi o śluzy, ich dostępność a także otoczenie przy tych śluzach. Żerań jest klasycznym przykładem. Śluza na Zeraniu o godzinie 15.00 jest zamknięta w środku sezonu żeglugowego bez żadnej infrastruktury wkoło. Trzeba czekać do rana, do godziny 7.00 na to, żeby z niej skorzystać. To naprawdę nie jest europejski standard, a Żerań to nawet nie jest polski standard. Do tego to oznakowanie. Widzę, że w tym budżecie środków na te kwestie powinno być więcej. Pytanie, czy możemy liczyć już po roku Wisły, w roku przyszłym na to, że sytuacja tutaj poprawi się?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa ma jeszcze jakieś pytania do pana ministra? Pan minister jest w pełnej gotowości. Nie – jest tylko jedno pytanie. Panie ministrze, bardzo proszę o Wiśle.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Jerzy Materna:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie posle, mówimy o budżecie na rok 2018 r., a jeśli chodzi o ten rok, ministerstwo dopiero w Prawie wodnym, które weszło w życie dopiero 22 lipca, ...formalnie od 1 stycznia 2018 r. będziemy dopiero władcą

na Odrze i na Wiśle, mówiąc w skrócie. Dopiero wtedy możemy się zająć, jak należy się zająć, przywracaniem przede wszystkim żeglowności. To jest program do 2020 r. z perspektywą do 2030 r. Jest przed nami naprawdę wiele wyzwań. Jesteśmy na początku tej drogi. Zrobiliśmy już bardzo dużo, ale naprawdę jeszcze nie fizycznie, czyli jeżeli chodzi o prace budowlane. To jest przed nami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Nie słyszę więcej zgłoszeń. Mam nadzieję, że pan przewodniczący Cichoń jest usatysfakcjonowany tą odpowiedzią.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Chciałbym usłyszeć jednoznaczna deklarację, że sytuacja się zmieni, przynajmniej jeżeli chodzi o oznakowanie. To nie są znaczące pieniądze. Przyjęliśmy rzeczywiście nowe rozwiązania. Pan minister za to staje się dzisiaj odpowiedzialny. Oczekiwałem takiej jaśniejszej i pełniejszej deklaracji w tym zakresie, że...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak zrozumiałem.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

...szlaki żeglugowe zostaną oznakowane...

Sekretarz stanu w MGMiŻŚ Jerzy Materna:

Jak mówię, od 1 stycznia przejmujemy władztwo nad Wisłą i Odrą...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

I wtedy będzie lepiej, tak, panie ministrze?

Sekretarz stanu w MGMiŻŚ Jerzy Materna:

Wtedy zajmiemy się tymi wszystkimi problemami. Dzisiaj niestety możemy tylko tak, jak pan poseł, mówić o tym, ale ministerstwo dopiero dostanie narzędzia w Prawie wodnym. Jesteśmy w trakcie przejmowania tych wszystkich spraw, tak żeby od 1 stycznia 2018 r. można było realizować to, co pan poseł mówił.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak jest. Panie przewodniczący, będzie lepiej.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Przetestuję. Będę płynął z Bydgoszczy, bo dzieciom obiecałem. Dopłynąłem do Bydgoszczy. Do Iławy.

Sekretarz stanu w MGMiŻŚ Jerzy Materna:

Chodzi tylko o oznakowanie.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie ministrze, zacznijcie tę Wisłę poprawiać od Bydgoszczy do Iławy tak, żeby pan przewodniczący widział tę poprawę. W pierwszej kolejności ten odcinek, bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, wyczerpaliśmy w tym momencie dyskusję nad opinią Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Zamykam w związku z tym omawianie projektu ustawy budżetowej w tym zakresie.

Przypomnę może jeszcze państwu, chociaż już kilkakrotnie o tym mówiłem, że jeśli chodzi o terminarże, do 30 listopada do godziny 12.00 prosimy o dostarczenie wszystkich poprawek do sekretariatu Komisji, a 1 grudnia Komisja zbierze się, żeby rozpatrzyć te poprawki. Bardzo proszę, żeby tego terminu do 30 listopada do godziny 12.00 przestrzegać, bo poprawki muszą być jeszcze przygotowane przez Biuro Analiz Sejmowych w tym przypadku, aby mogły stać się przedmiotem obrad Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji. Za 10 minut kolejne posiedzenie.